

Maciek Kurowicki i Hurt, Mechaniczne schody jadą

Zmienia się wszystko wokół nas
Zmieniasz się ty i zmieniam ja
Nowe technologie poznawania świata
Nowe idee, co dzień nowa data
Ukraińscy prorocy stają przed sądem
Rolnicy miast zboża uprawiają bomby
Wstrętna "bereciara" w tramwaju na mnie szczeka
Ci co się zgubili krzyczą "Eureka"!

Mechaniczne schody jadą w górę
A ja stoję w miejscu i nic nie czuję

Zmienia się wszystko wokół nas
Zmieniasz się ty i zmieniam ja
W imię niższych racji nad normę się zmieniamy
W imię wyższych racji biznes z mordercami
Rozglądam się dokoła, rozglądam się dokoła
Nie wiem czy to prawda czy wizja chora
Czy biel może być jeszcze bardziej biała?
A może jest to wszystko zwykła chała

Mechaniczne schody jadą w górę
A ja stoję w miejscu i nic nie czuję

Zmienia się wszystko wokół nas
Zmieniasz się ty i zmieniam ja
Raz, dwa, trzy, cztery, pięć, sześć, siedem, osiem
Mówię to tu, tuż przed twoim nosem
Nie jestem kaznodzieją, nie uznaję panów
Nie wierzę w teorie speców od reklamy
Chcę być zawsze sobą bo tak jest najlepiej
Chcę mieć trzecie oko, by widzieć

Mechaniczne schody jadą w górę
A ja stoję w miejscu i nic nie czuję